

Sejm: ochrona polskiej ziemi, czy polityka wyborcza, może jedno i drugie?

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: sobota, 20, czerwiec 2015 00:00

Jarosław Komża

Odśłony: 1642

Wywołująca kontrowersje możliwość swobodnego kupowania ziemi rolnej w Polsce przez obcokrajowców od 1 maja 2016 r. i jednocześnie rozpoczęta kampania wyborcza do parlamentu zmobilizowały polityków do inicjatywy ustawodawczej. 17 czerwca sejmowa podkomisja na kolejnym posiedzeniu kontynuowała rozpatrywanie projektu ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego (druk 3109).

"W tył zwrot!"

W praktyce nie było to kontynuacja rozpoczętej wcześniej pracy. Bowiem na początku posiedzenia poseł Stanisław Kalemba złożył pakiet dwudziestu poprawek. Mimo, iż poprawki zostały rozdane uczestnikom posiedzenia (posłom, prawnikom sejmowym i gościom) dopiero w jego dniu, rozpoczęciu obrad, decyzją przewodniczącego i większości składu, przy ostrym proteście niektórych posłów opozycji, przystąpiono do procedowania poprawek. W praktyce oznaczało to rozpoczęcie analizowania projektu od początku, ponieważ poprawki dotyczyły artykułów już wcześniej przez podkomisję przeanalizowanych.

Zmiany obszerne

Zaproponowane zmiany polegały m.in. na: rozszerzeniu (zaostreniu) pakietu kryteriów uznania za rolnika indywidualnego; rezygnacji z prowadzenia rejestru nieruchomości rolnych (ta poprawka zgodna jest z postulatem opozycji); ograniczeniu czasowej możliwości wzruszania ostatecznych decyzji administracyjnych dotyczących podziału gospodarstwa rolnego; zagwarantowaniu prawdziwości składanych oświadczeń poprzez wprowadzenie odpowiedzialności karnej; wprowadzenia - w pewnym zakresie - prawa pierwokupu przez ANR, a w innym - rezygnacji z niego; rezygnacji ANR z pośrednictwa w sprzedaży nieruchomości rolnych. W konsekwencji dla tekstu ustawy oznaczało to momentami duże zmiany, polegające na usuwaniu kilku lub kilkunastu artykułów.

Parodia pracy poselskiej, czyli psy szczekają, karawana idzie dalej...

Auto poprawek, jak i przedstawiciele rządu czy większości sejmowej nie ukrywali, że poselska inicjatywa ze zgłoszeniem poprawek jest wyłącznie zabiegiem taktycznym, a pakiet zmian zgłaszanych przez byłego ministra rolnictwa przygotował resort. To jego przedstawiali udzielali wyjaśnień do proponowanych zmian. Autor otrzymując pytania przekierowywał je do wiceministra, a ten do swoich urzędników.

Sejm: ochrona polskiej ziemi, czy polityka wyborcza, może jedno i drugie?

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: sobota, 20, czerwiec 2015 00:00

Jarosław Komża

Odśłony: 1642

Taki sposób pracy nad projektem - pierwotny projekt poselski (klubowy), stanowisko rządu do niego, rozpatrywanie przez podkomisję i nagłe zmiany do projektu, formalnie zgłoszone przez posła, a w praktyce przygotowane przez resort (ten sam, który przygotował poprzednio stanowisko do pierwotnego projektu - spotkał się z krytyką przedstawiciela SLD. Także biuro legislacyjne kancelarii sejmu znalazło się w trudnej sytuacji. Prawnicy nie znali poprawek wcześniej. Trudno im było odnosić się do propozycji zapisów na bieżąco, bez wcześniejszej ich analizy. Stąd zastrzeżenia, że biuro przedstawi swoje uwagi w późniejszym terminie na piśmie. Mimo to, zmiany zaproponowane przez posła Kalembę zostały przez większość komisji przyjęte. Dalszy ciąg obrad 23 czerwca.